

Uchwała z dnia 23 stycznia 2007 r., III CZP 125/06

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

Sędzia SN Gerard Bieniek

Sędzia SN Iwona Koper (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Spółdzielni Mieszkaniowej "L." w K. przeciwko Ewie C. o zapłatę, po rozstrzygnięciu na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 stycznia 2007 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 28 września 2006 r.:

"Czy dopuszczalne jest zgłoszenie zarzutu potrącenia przez wierzyciela upadłego w procesie wytoczonym przeciwko niemu przez syndyka masy upadłości w sytuacji, gdy przedstawiona do potrącenia wierzytelność została przed wytoczeniem powództwa zgłoszona jako wierzytelność w postępowaniu upadłościowym, a jednocześnie wierzyciel (pозwany) przy zgłoszeniu wierzytelności przedstawił ją do potrącenia z wierzytelnością, aktualnie dochodzoną przez syndyka pozwem?"

podjął uchwałę:

Dopuszczalne jest zgłoszenie zarzutu potrącenia przez wierzyciela upadłego w procesie wytoczonym przeciwko niemu przez syndyka masy upadłości w sytuacji, gdy przedstawiona do potrącenia wierzytelność została przed wytoczeniem powództwa zgłoszona w postępowaniu upadłościowym wraz z zarzutem potrącenia z wierzytelnością aktualnie dochodzoną przez syndyka.

Uzasadnienie

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Spółdzielni Mieszkaniowej „L.” w K., który domagał się zasądzenia od pozwanej Ewy C. kwoty

5264,49 zł z tytułu uzupełnienia wkładu budowlanego. Pozwana, wnosząc o oddalenie powództwa, podniosła zarzut potrącenia z wierzytelnością dochodzoną pozwem jej wierzytelności z tytułu poniesionych kosztów usunięcia wad i usterek lokalu. Swoją wierzytelność w stosunku do strony powodowej pozwana zgłosiła także w postępowaniu upadłościowym.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że do zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia nie ma zastosowania art. 34 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm. – dalej: "Pr.upadł."), gdyż będąca jego przedmiotem wierzytelność pozwanej nie istniała w chwili ogłoszenia upadłości strony powodowej. Uznał, że zarzut ten podlega rozpoznaniu na podstawie przepisów art. 498-505 k.c., oraz że spełnione zostały przesłanki przewidziane w art. 498 § 1 k.c. z tym skutkiem, iż obie wierzytelności umarzają się do wysokości wierzytelności niższej przysługującej stronie powodowej w stosunku do pozwanej. Z tych względów powództwo oddalił.

Rozpoznając apelację strony powodowej, Sąd Okręgowy powziął wątpliwość ujętą w przedstawionym zagadnieniu prawnym. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zagadnienie wpływu postępowania wywołanego zgłoszeniem wierzytelności z jednoczesnym zgłoszeniem zarzutu potrącenia na możliwość zgłoszenia zarzutu potrącenia w procesie wytoczonym przez syndyka masy upadłości było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. W wyroku z dnia 11 września 2003 r., III CKN 516/01, ("Monitor Prawniczy" 2006, nr 10, s. 540) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że gdy prawomocnym postanowieniem sędziego-komisarza odmówiono uznania potrącenia, odmawiając w ogóle uznania wierzytelności pozwanego wobec masy upadłości, niedopuszczalne było podnoszenie przez pozwanego zarzutu potrącenia w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości. Zwrócić jednak trzeba uwagę, że wyrok ten zapadł w odmiennym stanie faktycznym niż w sprawie niniejszej, gdyż Sąd Najwyższy wyrokował w sprawie, w której lista wierzytelności została prawomocnie ustalona, a ponadto nastąpiła w niej nie tyle odmowa uznania potrącenia, ale w ogóle odmowa uznania zgłoszonej wierzytelności. Z kolei w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 stycznia 2006 r., III CK 360 (nie publ.) Sąd Najwyższy stwierdził, że zaliczenie wierzytelności, którą ma pozwany do upadłego do określonej kategorii zaspokojenia, nie ma żadnego wpływu na dopuszczalność

potrącenia. Dopuszczalności tej nie wyklucza także odmowa uwzględnienia potrącenia w postępowaniu upadłościowym. Nawet odmowa wpisu wierzytelności na listę nie uniemożliwia skutecznego zgłoszenia zarzutu potrącenia w procesie z powództwa upadłego, a wpisanie jej na listę tym bardziej wzmacnia pozycję wierzyciela upadłego, który nie musi już dowodzić jej istnienia i wysokości. Oba te poglądy nie uzyskały szerszej motywacji w powołanych wyrokach.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że postępowanie upadłościowe nie jest „sprawą w toku” w rozumieniu art. 192 pkt 1 i art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., celem tego postępowania nie jest bowiem rozstrzygnięcie o danym roszczeniu, lecz zaspokojenie wierzycieli przez likwidację masy upadłości i podział uzyskanych funduszy. Jakakolwiek decyzja w przedmiocie wierzytelności, tj. jej uznanie lub odmowa uznania, nie ma waloru rzeczy osądzonej, gdyż wydawana jest przede wszystkim dla celów postępowania upadłościowego i może być kwestionowana we właściwy sposób, z reguły w drodze procesu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1992 r., III CZP 22/92, OSNCP 1992 r. nr 11, poz. 188, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2006 r., V CSK 74/05, nie publ.). Stanowisko to znajduje wsparcie w poglądach doktryny.

Odnośnie do oceny wpływu podniesionego zarzutu potrącenia na inne toczące się postępowania przeważa w orzecznictwie pogląd, że zarzut potrącenia jest środkiem obrony pozwanego w procesie (m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1983 r., IV CR 260/83, OSNCP 1984, nr 4, poz. 59, z dnia 11 września 1987 r., I CR 164/87, nie publ, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1987 r., III CZP 69/87, OSNCP 1989, nr 4, poz. 64 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 190/03 „Biuletyn SN” 2004, nr 7, s. 10 i z dnia 7 maja 2004 r., I CK 666/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 86). W konsekwencji uznaje się, że podniesienie zarzutu potrącenia nie powoduje stanu zawisłości co do wierzytelności przedstawionej do potrącenia, jak też że powaga rzeczy osądzonej orzeczenia wydanego w procesie, w którym podniesiono zarzut potrącenia, nie obejmuje oceny zasadności zarzutu potrącenia, a więc kwestii istnienia lub nieistnienia wierzytelności objętej zarzutem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1983, IV CR 260/83). W uchwale z dnia 20 listopada 1987, III CZP 69/87, Sąd Najwyższy wskazał, że nieuwzględnienie przez sąd zarzutu potrącenia nie stanowi przeszkody w późniejszym dochodzeniu pozwem objętego tym zarzutem roszczenia. Wyjaśnił też, że zarzut potrącenia, którego uwzględnienie stanowić może przesłankę

oddalenia powództwa, należy traktować jako element stanu faktycznego sprawy, a więc element uzasadnienia wyroku, tymczasem powaga rzeczy osądzonej nie rozciąga się na przesłanki rozstrzygnięcia sprawy, lecz obejmuje tylko samo rozstrzygnięcie.

W argumentacji przytaczanej na rzecz tego poglądu – podzielanego przez Sąd Najwyższy w obecnym składzie – przez popierającą go część doktryny wskazuje się na brak w przepisach kodeksu postępowania cywilnego przepisu szczególnego, nakazującego traktowanie zarzutu potrącenia inaczej niż inne zarzuty. Podnosi się również, że skoro pomiędzy zarzutem potrącenia a powództwem wzajemnym zachodzą określone ustawowo różnice dotyczące formy, terminu wniesienia, opłat i skutków, to przyjęcie litispendencji i *rei iudicatae* w stosunku do zarzutu potrącenia prowadziłyby do zatarcia różnic pomiędzy tymi środkami, zasada zaś racjonalności ustawodawcy powinna prowadzić do wniosku, iż ustawowe rozróżnienie tych dwóch instytucji jest przez ustawodawcę zamierzone i celowe. (...)

Należy zatem przyjąć, że postępowanie wywołane zgłoszeniem wierzytelności w toku postępowania upadłościowego nie stanowi sprawy w toku w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., a tym samym ustalenia listy wierzytelności nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w wielu przepisach Prawa upadłościowego. Zgodnie z art. 62, postępowanie w sprawie wszczętej przeciwko upadłemu przed ogłoszeniem upadłości o wierzytelność, która uległa zgłoszeniu do masy, może być podjęte przeciwko syndykowi, jednak tylko wtedy, gdy w postępowaniu upadłościowym sędzia-komisarz nie uznał wierzytelności, albo gdy na skutek sprzeciwu sąd odmówił uznania. Przepis ten przewiduje więc możliwość prowadzenia postępowania dotyczącego wierzytelności, której prawomocnie odmówiono uwzględnienia w toku sporządzania listy wierzytelności, z tym jednak zastrzeżeniem, że sprawa taka została wszczęta przed ogłoszeniem upadłości, a na skutek jej ogłoszenia postępowanie zawieszono. Nie zmienia to jednak faktu, że po podjęciu takiego postępowania badaniu podlegać będzie jeszcze raz istnienie wierzytelności w stosunku do upadłego, co już wcześniej było przedmiotem badania sędziego-komisarza lub sądu. Wskazać również należy, że zgodnie z art. 169 Pr.upadł. odmowa uznania wierzytelności w całości lub części w trybie przepisów rozdziału niniejszego nie tamuje możliwości jej dochodzenia przeciwko upadłemu po zakończeniu lub umorzeniu postępowania upadłościowego. Także więc w tym przypadku prawomocne rozstrzygnięcie w toku ustalania listy

wierzytelności nie ma wpływu na możliwość dochodzenia wierzytelności wcześniej nieuwzględnionej.

Podsumowując dotychczasowe rozważania stwierdzić trzeba, że zapadłe w toku postępowania zmierzającego do ustalenia listy wierzytelności rozstrzygnięcia nieuwzględniające zgłoszonych wierzytelności nie korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Jest to uzasadnione ze względu na specyfikę postępowania upadłościowego, w którym zgłoszenie wierzytelności ma charakter egzekucyjny, a nie rozpoznawczy. Tym bardziej więc nie można mówić o niedopuszczalności zgłoszenia przez wierzyciela upadłego w procesie wytoczonym przeciwko niemu przez syndyka masy upadłości zarzutu potrącenia opartego na wierzytelności zgłoszonej przez niego w postępowaniu upadłościowym wraz zarzutem potrącenia w sytuacji, w której lista wierzytelności – jak w sprawie niniejszej – nie jest jeszcze prawomocna.

Samo zgłoszenie zarzutu potrącenia przy zgłoszeniu wierzytelności nie powoduje umorzenia się wierzytelności przedstawionych do potrącenia; dopiero prawomocne postanowienie sędziego-komisarza lub sądu rozpoznającego ewentualne sprzeciwy spowoduje wzajemne umorzenie wierzytelności. Potrącenie nie odnosi skutku, jeśli sędzia-komisarz lub sąd nie uznają wierzytelności albo jej zdatności do potrącenia. Skoro więc do czasu prawomocnego ustalenia listy wierzytelności nie następuje, ze skutkiem dla postępowania upadłościowego, umorzenie przedstawionych do potrącenia wierzytelności, to nic nie stoi na przeszkodzie zgłoszeniu takiej wierzytelności w innym procesie. Czym innym jest przy tym samo podniesienie zarzutu potrącenia, a czym innym możliwość jego uwzględnienia.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.

